KURJER WARSZAWSKI.

D. 15. Września.— Rok 1849. Sobota. № 242. Jutro, ŚŚ. Cypryana i Eufemji.

Wczorajsza Uroczystość Podwyższenia Krzyża Śgo, obchodzoną była solennie w tutejszym Kościele parafjalnym Śgo Krzyża. Summę celebrował pontyfikalnie W. JX. *Janiszewski*, Prokurator Instytutu Tow: Warsz: Dobrocz:; a Kazanie miał JX. Konst: Hr: *Łubieński*. W czasie Nabożeństwa, wykonywano różne utwory J. *Krogulskiego*.

Jutro, w Kościołach XX. *Dominikanów*, oraz *po-Paulińskim* Śtego DUCHA, przypada Uroczystość Podwyższenia Krzyża Śgo, która obchodzoną będzie z Odpustem, oraz wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Processją; w Kościele zaś PP. *Wizytek*, odprawioną zostanie podobna Uroczystość z powodu pamiątki Poświęcenia Kościoła. Pierwszy zaś tamże Nieszpór, przypada w dniu dzisiejszym.

N. CESARZ i KRÓL, przez Reskrypta z dnia 13 (25) Sierpnia wydane w *Warszawie*, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Andrzeja, Cesarsko-Austrjackiego Feldzeugmejstra Barona *Haynau*, Główno-dowodzącego wojskami austrjackiemi: a Kawalerem Orderu Śgo Alexandra *Newskiego*, Hrabiego *Schlicka*, Feldmarszałka-Porucznika, Dowódzcę 1go korpusu wojsk austrjackich.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Stanisława Iszej kl:, Jenerała-Majora Pawła *Alexandrow*, z Orszaku J. C. K. MOŚCI.

N. CESARZ, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo Jerzego IVtej kl:, Feldmarszałków-Poruczników wojsk austrjackich, Hrabiego *Wimpfen* i Hrabiego *Strassoldo*.

Rada Administracyjna mianowała Xiędza Franciszka *Samlickiego*, Plebana w Palecznicy, Proboszczem Kościoła Parafjalnego we wsi Wawrzeńczycach Gubernji Radomskiej.

Z udzielonego przez N. PANA daru w kwocie złp. 6000, i z dobrowolnych od pobożnych osób składek, korzystając jak najskrupulatniej Zakon XX. *Kapucynów* w Warszawie, odnowił w zupełności *Świątynię Pańską* pod nazwą Kapucynów, na Miodowej ulicy stojącą. Tak wewnętrzne jakoteż i zewnętrzne reparacje, dokonane z wszelką dokładnością, winniśmy zawdzięczyć sumienności naszych PP. Majstrów, dbających zawsze o chwałę BOZKĄ. Reparacją nagrobków, figur ŚŚ. Pańskich i t. p., trudnił się nasz Rzeźbiarz P. *Zelt;* odnowieniem malowań w Ołtarzach, Kościele, i korytarzu, P. *Sokołowski;* lakierowaniem wewnątrz Świątyni, P. *Łypaczewski;* ułożeniem na galerji flizowej na asfalcie posadzki, oraz wszelką kamieniarską robotą, P. *Mantzel*, i nakoniec wszelkiemi robotami mularskiemi P. *Kwiatkowski*. Tym to także Panom przynależy oddanie sprawiedliwości za tak świetne i dokładne odnowienie Kaplic w tymże Kościele, znanych pod nazwą Jana III fundatora tej Świątyni, i Śgo Kajetana, inaczej zwanej *Brühlowskiej*, w których nowe żyrandole, i inne tego rodzaju ozdoby, tak w tychże Kaplicach jako i Kościele, pochodzą od PP. Brązownika *Styputkowskiego* i Złotnika *Bobrowskiego*. Wreszcie roboty stolarskie i ciesielskie, powierzone były PP. *Boemowi* i *Glancemu*. Oprócz tych restauracji dotyczących samej Świątyni, odnowionym także został cały *katafalk* o 4ch kolumnach, tak zwany Królewski, na pamiątkę sprawienia go przez Augusta IIIgo, w czasie chowania wnętrzności Ojca Jego, Augusta IIgo, które dotąd mieszczą się w Kaplicy Jana IIIgo. Kaplica ta wystawiona przez Augusta IIIgo, przerobioną była kosztem N. PANA w r. 1829, i tam też serce Jana IIIgo dotąd pozostaje. W restauracji wzmiankowanego wyżej katafalku, największy udział przyjął P. *Bobrowski* Złotnik.

Na mocy rozkazu wyższej Władzy, Biuro Warszaw: Ober-Policmajstra wezwało Pontego *Wiśniewskiego*, rodem ze wsi *Osięka* Gub: Płockiej, b. Kleryka zakonu Karmelickiego, obecnie nie prawnie we Francji przebywającego, ażeby w przeciągu 6ciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w gazetach, do kraju powrócił, a to pod rygorem art: 340 kodexu kar głównych i poprawczych.

Gazety Petersburgskie donoszą o zgonie Jenerała-Lejtnanta *Werzilina*, Dowódcy Brygady wojsk nieregularnych przy armji czynnej.

Wczoraj zszedł z tego świata Michał *Bończa-Brujewicz*, Syn Rzeczywistego Radcy Stanu Michała *Bończa-Brujewicza* i Małżonki Jego Teofili z *Palińskich*. Stroskani Rodzice tak bolesną stratą, zawiadamiając o niej swych Przyjaciół i Znajomych, zapraszają ich na exportację zwłok zmarłego, z domu W. *Skwarcow* na Saskim Placu, na smętarz *Wolski*, dziś o godz: 4tej po południu, odbyć się mającą.

Antonina *Paprocka*, po ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj żyć przestała. Pogrążony w smutku Brat wraz z Familją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłej, na exportację Jej zwłok, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski, dziś o godz: 4tej po południu odbyć się mającą: dnia zaś 18go b. m. to jest we Wtorek, o godz: 10tej z rana, na żałobne Nabożeństwo do Kościoła tychże XX. *Bernardynów*.

JW. *Dehn*, Jenerał Inżenierji i Naczelnik Inżenierji armji, wyjechał z Warszawy do Brześcia Litewskiego.

Jenerał-Major *Betankur* z Orszaku J. C. K. Mości, oraz Fligel-Adjutanci: Hr: *Hejden*, *Hochszleter*, Baron *Nicolai*, Hr: *Lewaszew*, Hr: *Szuwałow* i *Sztiurler*, udali się do Petersburga.

Radca Tajny Bazyli *Żukowski*, wyjechał do Wrocławia; a Kamerjunkier Dworu J. C. K. Mości *Olchin*, Urzędnik Kancelarji Dyplomatycznej JO. Xięcia Namiestnika, przybył do Warszawy z Wiednia.

W Kurjerze Warszawskim z dnia 7go b. m. Nro 235, oznajmiłem, iż wiele osób mylnie utrzymuje, jakobym mój warsztat kapeluszy zamknął; owszem takowy od lat 35ciu prowadzę, i nadal kapelusze w domu narożnym przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiej pod Nrem 599 *a. b.* wyrabiać i tamże w sklepie exystującym sprzedawać będę. W tymże artykule poleciłem moje liche wyroby; to wyrażenie uderzyło i zdziwiło zapewne Łaskawą Publiczność, iż lichemi wyrobami polecam się Jej względom, dla tego czynię niniejsze objaśnienie: Nigdy nie było moim zwyczajem, wyroby moje w pismach publicznych wychwalać, i jako wyższe w wydoskonaleniu i materjałach od innych Majstrów Kapeluszniczych zalecać, a nawet odmawiałem tym, którzy oceniając moje usiłowania, aby osiągnąć względy Publiczności, coś podobnego na pochwałę mego kunsztu podać chcieli. Każdy bowiem u mnie kupujący, pozna na pierwszy rzut oka, że materjały z których wyrabiam kapelusze, nie są z *Czerniakowa* sprowadzane. Co do wyrobów kapeluszy *wodotrwałych*, to także Szanowna Publiczność przekonana, że od roku 1816, ja pierwszy jako wynalazca tego rodzaju wyrobów, jestem uważany, a nawet o wykrycie tego rodzaju uproszony, posiadam listy Majstrów Kapeluszniczych z *Hamburga*, *Królewca* i *Rygi*. Toż samo i co do kapeluszy składanych na sprężynach *(Gibus)*, iż te od r. 1835 ciągle w mym warsztacie są wyrabiane. Że o tych przedsięwzięciach w pismach publicznych nie głosiłem, to sumienna skromność była zaporą, a bardziej aby moim Współ-Majstrom nie ubliżać i na niekorzystne opinje tychże przed Łaskawą Publicznością nie wystawiać; w końcu dla tychże powodów, nie tytułuję się Fabrykantem, ale Majstrem Kunsztu Kapeluszniczego.— Wilhelm *Neumann*.

Od jutra *Nów* o godz: 5tej min: 26 wieczorem. Dostrzegacze Astronomiczni zapowiadają nam dni jasne i powietrze przyjemne.

Sprzedaż tak pożądanych przez Lubowników, *Orzechów włoskich*, wprost z drzewa rwanych, rozpocznie się dziś w domu przy ulicy Leszno Nro 675, po zł. 1 gr. 10 za kopę.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 85 (zł. 99), dają rs. 14 k. 82 (zł. 98 gr. 24); wartość kuponu k. 13 2/3.

O postępie cholery w Królestwie Polskiem od d. 26 Sierpnia (7 Września) do dnia 2 (14) bieżącego miesiąca:

	Było,	zach:,	wyzd:,	um:,	pozo:,
w M. Warszawie,	44,	30,	38,	15,	21.
w Gub: Warszawskiej,	119,	130,	75,	75,	99.
w Gub: Lubelskiej,	. .	13,	. .	. 8,	5.
w Gub: Radomskiej,	373,	838,	334,	413,	469.

W dniu 3cim b. m. w mieście *Rawie*, odbył się obrzęd zaślubin W. Stanisława *Wołłowicz*, Dziedzica dóbr Soszyce, z Panną Dorotą *Sulikowską*, Córką b. Urzędnika Poczty. Błogosławił W. JX. *Kamiński*, Proboszcz Rawski, który wśród rozrzewniającej przemowy wyrzeczonej swym patryarchalnym głosem, wskazał pięknej Parze nowożeńców otwierającą się dla nich przyszłość.— *A. D.*

Onegdaj ukończył się w *Radomiu*, drugi jarmark 5-*dniowy* roczny, rozpoczęty dnia 9 Września. (Postanowieniem Rady Administracyjnej z r. 1840, w miejscu dawniej istniejących jarmarków, zaprowadzone zostały w *Radomiu* 2 tylko jarmarki walne 5-dniowe, z których jeden rozpoczyna się 24go Czerwca, a drugi 9go Września, jak wyżej nadmieniliśmy).

(Art. nad.) W dniu 8 b. m. w mieście *Częstochowie*, po długiej słabości, zakończyła życie doczesne, 54 lat wieku licząca, ś. p. Józefa z Przysuszyńskich *Wodzińska*, Żona Rewizora Skarbowego Okręgu Częstochowskiego. Żal strapionych, jest najlepszym dowodem, ile ta cnotliwa Niewiasta, godną była powszechnego szacunku, i śmiało rzec można, że:

W skromności życie wiodła, w spokoju zasnęła,
Spełniła przeznaczenie. Przed BOGIEM stanęła!

Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie!!

(A. n.) W grobie murowanym familijnym ś. p. Kupca Jana *Werczyńskiego* w Kaliszu, złożono momentalnie kilkanaście osób obcych familji, za uproszeniem. Gdy grób ten na korzyść małoletnich sprzedać zamyślam, ostrzegam Familje rzeczone, że skoro zwłoki obcych tych dla mnie osób, najdalej do dnia 1go Listopada r. b. gdzieindziej wyniesione nie zostaną, nastąpi ich pochowanie na smętarzu, za uprzedzeniem właściwej Władzy.—J. *Wagner*, Opiekun małoletnich Werczyńskich.

W d. 30 z. m. we wsi *Orzku* Pow: Piotrkowskim, wilk wypadł z lasu, i uniosłszy z sobą 5cio-letnią dziewczynę wiejską, pasącą cielęta, takową pożarł. Włościanie którzy natychmiast w pogoń za wilkiem pobiegli, dopiero następnego dnia znaleźli wnętrzności tej dziewczyny, i nieco odzieży krwią zbroczonej.— W d. 3 b. m. Walenty *Jaczak*, parobek z wsi *Łaniąt* Pow: Gostyńskiego, używszy poprzedniego dnia nad miarę gorzałki, skutkiem apoplexji, życie zakończył.— Były pożary: W folwarku *Podgaj* Pow: Włocławskim, i w miastach: *Suwałkach* i *Skierniewicach*.

Z Petersburga.— Zmarła niedawno Hrabina Anna Alexiejewna *Orłowa-Czesmieńska*, zapisała testamentem następujące kapitały: 340 klasztorom z eremami po rs. 5000; 48 Katedralnym Soborom po 3000 rs.; 49 Kuratorjom Duchownego stanu po 6000 rs. W ogóle *dwa miljony, sto trzydzieści ośm tysięcy rubli srebrem* (złp. 14,253,333 gr. 10).

Z Chersonu pod d. 3 Sierpnia (v. s.) donoszą, iż na zasadzie Najwyższego Ukazu, polecającego urządzić siódmą Dyecezję w mieście *Chersonie*, wyznania Rzym-

sko-Katolickiego, JW. JX. Biskup *Hołowiński* Koadjutor Metropolity, przybywszy do tegoż miasta w d. 26 Lipca (v. s.), udał się do tamecznego Kościoła, odprawił Mszę Świętą, a na drugi dzień poświęciwszy Kościół, który wyniesiony został na stopień Katedry, udzielił przeszło 300 osobom Sakrament Bierzmowania.

W dalszym ciągu szczegółowego opisu blokady *Achulga* (obacz Nr 240 Kurjera), czytamy, iż zdobyciem baszty *Surchajewa*, uczyniono pierwszy nader ważny krok w pomienionej blokadzie. Po dwukrotnym mężnym szturmie, który przyprawił o stratę w zabitych i ranionych, Oficerów 25, a żołnierzy 397, owe gniazdo *Miurydów*, tak niedostępne z samego położenia swego, i będące przytem kluczem nieprzyjacielskiej pozycji, dostało się w ręce wojsk Cesarsko-Rossyjskich. Odtąd cała operacja, zwróconą została na warownię *Achulga*, siedlisko *Szamila* i jego wspólników. Ogólny szturm do niej naznaczony został na dzień 16ty Lipca (v. s.). Przedsięwzięcie było śmiałe; nikt nie wątpił, że drogo będzie kosztowało, ale od tego, cały cel wyprawy zależał. W pierwszym więc tym szturmie, nieprzyjaciel na wszystkich punktach odparty, poniosł wielką klęskę. Z rossyjskich szeregów ubyło skutkiem śmierci lub ran, Oficerów 52, i żołnierzy 823; powtórzenie szturmu w tym dniu wstrzymano, i poprzestano na ścieśnięciu coraz większem nieprzyjaciela, oraz odcięciu mu wszelkiej pomocy i zapasów żywności. Na tem kończy swój opis Gazeta Kaukazka z 30go Lipca (v. s.), odkładając ciąg dalszy do Nru następnego.

Anglja.— Podróż Królowej najlepsze skutki wywołuje dla *Irlandji.* Ludność też jest spokojniejszą, i nie myśli o poruszeniach politycznych; ubóstwo się zmniejszyło, żniwo wypadło dobre, a kartofle obrodziły. — *Times* donosi, że w *Gaeta* źle przyjęto przedstawienia rządu francuz: co do postępowania Kommisji Kardynałów. — W *Londynie* uformował się komitet wsparcia wychodzców włoskich. — Z Stanów Zjednoczo: donoszą, że ostatnie wybory wypadły przeciw programatowi Prezydenta; ciągle tam jeszcze mówią o tajemnej wyprawie na wyspę *Kubę.* — Ostatnie wiadomości z *Kalifornji* brzmią pomyślniej dla kopaczy złota; spodziewają się w tym roku wydobyć go za 220 miljonów złp.

Austrja. Wiedeń 10go Wrześ:. — Jutro spodziewają się tu powrotu Cesarza.—Z *Komorna* donoszą 7go b. m. że *Klapka* złożył dowództwo. — Feldzeug: *Haynau* bawi w *Preszburgu*, dokąd przywieziono z Ołomuńca Hr. *Bathyany* i Hr. *Karoly*, których dla prowadzenia śledztwa, powiezą do *Pesztu.*— W *Peszcie* srebrna moneta zaczyna się pokazywać, chociaż ażio za nią się płaci.— Dla zupełnego oczyszczenia kraju z partyzantów, urządzonemi zostaną w Węgrzech kolumny ruchome. — Co się dzieje z koroną Śgo Stefana, bo resztę insygniów Królewskich znaleziono w *Szegedynie*, dotąd nie wiadomo; jedni twierdzą, że została zakopaną w niewiadomem miejscu, inni, że jest u *Kossuta.* — Nowy Minister wychowania Hrabia *Thun*, utrzymał Akademję szlachecką zwaną *Theresianum*, — Pierwszym kapitanem gwardji przybocznej łuczników, której drugim kapitanem został Feldzeug: *von Puchner*, jest Feldm:-Porucz: *v. Wimpfen.*— Sądzą, że widzenie się Cesarza z Królem Pruskim, przyczyni się do utworzenia nowej centralnej władzy niemieckiej.— Wkrótce spodziewają się rozstrzygnięcia kwestji co do *Węgier*, czy te mają być zupełnie wcielonemi do *Austrji* jako prowincja, czy też zostaną osobnem Królestwem; Minister *Bach* miał oświadczyć, że się poda natychmiast do dymisji, gdyby federacyjny system przeważył.— Cesarz posłał do *Arad* Dra *Brun*, by ten towarzyszył do *Baden* ranionemu mocno Jenerałowi *Benedeck.*— Feldmar: Hr. *Radecki*, Ban *Jellachich* i Feldzeugmej: *Hess* oczekiwać będą na Cesarza w *Tryeście.*

Francja. Paryż 8go Wrześ:. — Polecono Prefektom, by złożyli szczegółowe obliczenia, wiele w ogóle broni dano gwardjom narodowym, ich departamentów.— Kommisja wysłana do *Algierji*, wróciła; większa część jej członków jest zupełnie przychylną kolonizacji, ale ma przedstawić plan zupełnie nowy.— P. *Guizot* nie przyjął ofiarowanej mu kandydatury; chce on usunąć się zupełnie od życia politycznego.— Gdy Pana *Guizot* pytano nie dawno, czy bibljoteki wiejskie są pożytecznemi, odpowiedział że bardzo zaprowadzenia ich pragnie, ale mało jest książek dobrych dla wieśniaków.— Margrabina *Duglas*, pogodziła swych krewnych, Prezydenta i P. Hieronima *Bonaparte*, którzy żyli z sobą w niezgodzie od pewnego czasu.— Wojska ciągle stoją przy granicy szwajcarskiej. — Wczoraj rano zaraz po wyjściu *Monitora* z listem Prezydenta do Pana *Ney*, wielki okazał się ruch w poselstwach zagranicznych, a przytem wyprawiono wielu gońców. Poseł ang: z tego powodu konferował z Panem *Tocqueville.* Najwięcej do czynienia mają dzienniki, albowiem wszystkie rozbierają dziś po szczególe ten list, a każdy według swojej opinji. Zgadzają się jednak w tem, że wypadkiem jego będzie załatwienie kwestji drogą dyplomatyczną.— Wieść chodzi że Jenerał *Rostolan* za energiczne postępowanie względem Kommisji Kardynałów, został odwołanym, coby się nie zgadzało z treścią listu. — Jenerał *Oudinot* przybył do *Marsylji*, a Pan Edgar *Ney* jeszcze w Piątek przyjechał tu z *Rzymu.* — Pan *Tocqueville* miał wysłać do rządu *Szwajcarji* notę energiczną, w której żąda, by lepiej strzeżono wychodzców francuzkich. — W r. 1789 Francja miała 127,800,000 fr. długu, rewolucja powiększyła go o 174 mil:; w roku 1814 dług Francji wynosił 1,266,152,740 fr., w d. 1 Sierp: 1830 4,426,279,767, zaś w d. 1 Czer: 1849 r. 7,329,689,526 fr.— Od 1831 do 1840 r. liczba urzędników we Francji powiększyła się o 40,000.— Forszus ministerjalny 75,000 fr. pozwolił wielkiej operze rozpocząć na no-

wo swe przedstawienia.— Według ostatniego raportu banku francuz:, summa brzęczącej monety w jego sklepach tylko o 18 miljo: jest mniejszą jak summa banknotów w obiegu.— Na wyspie *Gwadalupie* znowu zaszły niespokojności, które zaraz przytłumiono.— Pan *Marrast* miał w *Tuluzie* znajdować się na socjalistowskim bankiecie.

Niemcy.— Wybory w *Saxonji* rozpisanemi zostały na 8 Wrzesień. — W. Xiążę *Badeński* postanowił, że odtąd żaden wyrok śmierci wykonanym nie będzie, chyba że sędziowie będą jednomyślni. — Król *Pruski* wrócił z *Pilnitz* do *Berlina*, i dnia 10 b. m. znajdował się na wielkich manewrach jazdy. — Spodziewają się, że *Szwajcarja* przystanie na żądania wielkich mocarstw i przestanie być bezwarunkowem schronieniem wszystkich wychodzców politycznych Europy.— Druga izba pruska zajmuje się prawem o uwolnieniu od ciężarów posiadłości włościańskich.

Włochy. — Jenerał *Oudinot* opuścił w d. 27 z. m. *Rzym* i udał się do *Gaeta*, a następnie do *Neapolu*, dokąd także Papież przybędzie na uroczystość PANNY MARJI Pie di Grotta. — Pan *de Corcelles* bawi nieco słaby w *Castelamare*. — Senat sardyński zajmuje się projektem do prawa o prasie. — Z *Medyolanu* piszą, że tam stan oblężenia wkrótce zniesionym zostanie, i że rząd Królestwa *Lombardzko-Weneckiego* powierzonym będzie czterem Ministrom, pod naczelnictwem namiestnika Cesarskiego.—Jenerał *Rostolan* jako dowódzca naczelny armji francuzkiej we *Włoszech*, wydał odezwę do mieszkańców *Rzymu*, w której zapewnia ich o sympatji Francji dla Papieża i dla ludu rzymskiego. — Uważano, że armja francuzka w *Rzymie* nie jest zadowoloną z położenia, jaką tam dziś zajmuje. — Jenerał *Rostolan*, zostawszy wodzem naczelnym, odwiedził Kommisję Kardynałów w *Kwirynalu*, ale przez dwa dni próżno czekał na rewizytę; po 2ch dopiero dniach, Kommisja wezwała go do siebie; Jenerał odpowiedział, że jeżeli we dwie godziny odwiedziny nie nastąpią, wtedy potrafi wyjednać szacunek, należny jego munduro- wi i położeniu urzędowemu. W dwie godziny odwiedziny nastąpiły, a Kommisja napisała do *Gaeta*, że wprawdzie ustępuje formie, ale nie ustąpi w rzeczy. — List Prezydenta Rzplitej francuzkiej do Pana *Ney*, krąży w *Rzymie* w licznych odpisach. Ponieważ list ten jest prywatnym nie zaś urzędowym, przeto P. *de Raynevat* nie biorąc za to odpowiedzialności, pozwolił Panu *Ney* pokazać go prywatnie Kommisji Kardynałów: ta z początku pozwoliła na jego wydrukowanie, następnie pozwolenie to cofnęła, oświadczając, że w razie wydrukowania poda się do dymisji; przez ten czas jednak, mnóstwo sporządzono kopji, które żywo zwłaszcza przez armję czytanemi były. W d. 31 z. m. P. *Ney* miał *Rzym* opuścić; powszechnie zaś zgadzają się, że powrót Papieża do *Rzymu* i znana jego dobroć, załatwiłyby wszystko. — Jenerał *Oudinot* z *Neapolu* uda się do *Marsylji;* uwolniono go od kwarantanny, którą tu zaprowadzono nie tyle dla cholery, jak dla zmniejszenia liczby przybywających cudzoziemców. Osoby przybywające do *Neapolu* z *Rzymu, Civita-Vecchja, Malty* i *Marsylji* lądem, ulegają kwarantannie 14-dniowej; morzem, 21-dniowej. — Papież ma kilka dni w *Portici* zabawić. — Do *Genui* przybyło wielu wychodzców z *Wenecji*. — Skarb *Rzymski* jest tak pusty, że w dniu 31 z. m. nie było ani grosza w kassach, by zapłacić za liwerunki dla wojska; ledwo po południu dnia tego zebrano 2000 scudi dla liweranta chleba.— Z *Tryestu* donoszą, że *Garribaldi* przez *Dalmację* zdołał uciec w góry *Montenegro*. Jego żona po tysiącznych niebezpieczeństwach zdołała dostać się do męża; ich synowi, którego przyjęli rybacy *Weneccy*, dano imię *Tristaccio*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusz Adam Oby: z Ostrówki nr 556; Xżę Baratyński, i Buturlin Piotr Porucz: z Węgier nr 613; Bory Karolina Żona Radcy Dw: z Wiednia; Damięcki Adam Oby: z Garlina nr 476; Gurowski Józef Ob: z Rusocic nr 570; Gorłow Anna Żona Jenerała z Nowogieorgiewska nr 476; Hauke Radca Stanu z Krasnegostawu; Kwiatkowski Mich: Człon: Senatu z Radomia nr 489; Karolowicz Adam Kup: z Petersb: nr 570; Lewiński Fran: Ob: z Ciążenia nr 414; Lipski Jan Pułkow: z Węgier nr 613; Łubieńska Marjanna Hr. z Przeręba 1363; Olszewski Jene:-Major z Błonia nr 625; Rostworowski Joachim Oby: z Prasnysza nr 613; Rosen Mathias Bankier, i Stamberger Fryd: Modelista z Berlina; Uszakow Pułkow: z Krakowa nr 2241.

DONIESIENIA.

Dnia 7/19 b. m. o godz: 4 z południa, w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy, za Wolskiemi Rogatkami, odbędzie się licytacja, na dostawę w r. p. 1850, **ŻYWNOŚCI** dla osób w tymże Instytucie pomieszczonych.

Dnia 3 Września r. b. zgubiony został DOWÓD Banku Polsk: na zastawione kosztowności za Nr 31,458, na imie Władysława Gorajskiego wydany. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie tego Dowodu do Kantoru Banku Polskiego, gdzie stosowne zastrzeżenie uczynione zostało.



SUCZKA czarna, maleńka, z pyszczkiem krótkim do małpy podobnym, mająca na szyi opaskę pąsową, zginęła dnia 12 b. m. o godz: 3 po południu, między ulicą Długą i Bielańską. Uprasza się łaskawego Znalazcę, aby ją oddał na ulicę Elektoralną pod Nr 755, za nagrodą.



Ktoby miał do sprzedania młodego **WYŻEŁKA** z gatunku charcików, prawdziwej rasy angielskiej, raczy zgłosić się przy ulicy Długiej w Hotelu Niemieckim pod Nr 37, na 1sze piętro; zastać można w domu Interesenta, od godziny 8 rano do 5 z południa.



Rubli sr. 5 Nagrody.—D. 12 b. m. zginął **WYŻEŁ** angielski, duży, kosmaty, czarny, z białą strzałką pod piersiami; na szyi miał obróż skurzaną, z dwoma blaszkami, na których był napis właściciela i adres w języku Rossyjskim. Ktoby powziął o nim wiadomość, raczy takową udzielić do Drukarni Kurjera, gdzie za dostawieniem Psa, odbierze powyższą nagrodę. Przytem zastrzega się prawne dochodzenie w razie przetrzymania dłuższego.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 15. Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 7.

w Druk: Kurjera Warsz:— Wolno drukować. Warszawa d. 3 (15) Września 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.